

Szaleństwo chrześcijan

Fabio Ruggiero

przekład: Ewa Łukaszyk

Kraków 2007
Wydawnictwo WAM



WSTĘP

Zamierzeniem tej książki jest podjęcie szczególnej kwestii w debacie między kulturą antyczną i chrześcijaństwem: wysuwanego przez pogan w stosunku do chrześcijan oskarżenia, iż są oni jednostkami nierozumnymi, zwolennikami kultu głupiego, irracjonalnego, czy wręcz szalonego.

Dokonyjemy tego poprzez analizę serii tekstów i autorów, wybranych spośród najistotniejszych świadectw w tej kwestii. Zawierają się one w pierwszych pięciu wiekach ery chrześcijańskiej. W większości zajmujemy się dokumentami strony pogańskiej; przytoczone przez nas teksty chrześcijańskie mają jedynie za zadanie naświetlić sens i znaczenie myśli przeciwników.

W intencji autora celem tego studium nie było przedstawienie czytelnikowi książki z tezą. Nie uważamy też, że dokonaliśmy wyczerpującego przedstawienia podjętej tematyki.

Znaczenie pogańskiego oskarżenia polega na tym, że dotyka sfery samej legitymizacji chrześcijaństwa. „Nowa” wiara może być przyjęta w kontekście duchowości i kultury antycznej jedynie pod warunkiem, że zostanie uznana za wyraz pewnej szerszej tradycji sapiencjalnej. Jeśli przeciwnie, demonstruje swoją obcość wobec cywilizacji grecko-rzymskiej, to obowiązkiem pogan jest odrzucenie jej za pomocą wszelkich środków – prawnych, politycznych, kulturalnych – jako czegoś niebezpiecznego dla stabilności instytucjonalnej świata, w którym domaga się miejsca dla siebie.

Oskarżenie uderza w chrześcijaństwo zarówno w jego ogólnej złożoności, jak też w jego poszczególnych cechach i elementach składowych. Rozziew między przesłaniem chrześcijańskim a przekonaniem religijnym rozpowszechnionym w społeczeństwie antycznym wywołuje zdumienie i jednocześnie irytację. Ta irytacja staje się dla pogan wręcz nie do zniesienia, gdy od doktryny przechodzi się do duchowości, od prawd wiary do radykalnego, a równocześnie prostego świadectwa wierzącego człowieka.

To, że przesłanie chrześcijańskie ma, jeśli można tak powiedzieć, charakter rozstrzygający i ostateczny, człowiek antyczny, choć co prawda z wielkimi trudnościami, może jeszcze przyjąć. Właśnie oskarżenie o szaleństwo jest w gruncie rzeczy tego świadectwem. Nawet jeśli męczennik, a następnie mnich wywołują wielkie wrażenie i skłaniają do postawienia najpoważniejszych pytań w dziedzinie refleksji moralnej, to jednak przede wszystkim tajemnica osoby Jezusa z Nazaretu, nieprzypadkowo stanowiąca autentyczne serce Ewangelii, staje się stopniowo przedmiotem coraz głębszej analizy i zaciętej polemiki. Dla niewierzącego, dla człowieka nierozpoznającego Pana w synu cieśli Józefa, w tym, co o Nim głoszą chrześcijanie jest niewątpliwie wiele rzeczy, które trudno mu oceniać inaczej, jak w kategoriach ich absurdalności.

Często, aczkolwiek błędnie, sądzi się, że świat antyczny zwalczał nową wiarę jedynie środkami prawnymi i politycznymi. Jednym słowem, za pomocą prześladowań. Ten sąd nie bierze jednak dostatecznie pod uwagę ani roli popularnych oskarżeń przewijających się w pierwszej polemice antychrześcijańskiej, ani faktu, że począwszy od drugiej połowy II wieku zarówno poganie, jak i chrześcijanie dostrzegają potrzebę zmagania i dialogu na polu argumentacyjnym i spekulacyjnym.

Kultura antyczna, od wieków wdrożona do najrozmaitszych subtelności dialektycznych, może wystawić do boju z chrześcijańskim kompleksem doktrynalnym wyrafinowaną broń intelektualną. Wkrótce sam Kościół, zdając sobie sprawę z potęgi myśli klasycznej, dzięki której pogaństwo może hamować propagowanie Ewangelii, dostrzega doniosłość wypracowania refleksji będącej jednocześnie czymś czysto chrześcijańskim i zdolnym do wyrażania się według wzorców tradycji grecko-rzymskiej, w jaką nowa religia się wpisuje.

To, co zachowało się ze świadectw polemiki antychrześcijańskiej, pozwala jasno pojąć celność krytyki pogańskiej, do której, co znaczące, niewiele mógł dodać nowożytny i nowoczesny racjonalizm od XVI wieku do dnia dzisiejszego. Nie ogranicza się ona do dogmatów i mistyki, lecz dotyka samej koncepcji objawienia. Przez badanie Pisma, przeprowadzone z wzorową ścisłością filologiczną, stara się ona wstrząsnąć nową wiarą u jej posad, poddać ją w całości pod dyskusję. Przez ujawnianie sprzeczności historycznych, tekstualnych i logicznych, próbuje zdyskredytować ją na planie jej wewnętrznej spójności.

Pogańscy polemicy, niewątpliwie zręczni w krytykowaniu wiary chrześcijańskiej, zdają się jednak nie pojmować jej wewnętrznej esencji. W pewnym sensie jedynym wyjątkiem jest tu Julian Apostata – prawdopodobnie ze względu na swoje chrześcijańskie wychowanie. Pozostali zaś wydają się niezdolni do zgłębienia specyfiki tej religii, która istotnie jest nie do uchwycenia na planie sprzeczności filozoficznych. Ich atak, choć tak dobrze przeprowadzony w zakresie obiekcji teologicznych, historycznych i filologicznych, okazuje się bezpłodny i niemal odarty ze znaczenia tam, gdzie chodzi bezpośrednio o doświadczenie wiary.

Chrześcijanie w krótkim czasie zaczynają zdawać sobie sprawę z gwałtowności reakcji, jaką wywołuje u słuchaczy wieść o wydarzeniu paschalnym. Takie wyrażenia jak głupota, szaleństwo, skandal stają się emblematycznymi terminami konfliktu między pogaństwem a chrześcijaństwem. Jest to konflikt żywy, namiętny, nadal pod wieloma względami aktualny, toteż badanie go, prowadzone przecież od wielu stuleci, pozwala zawsze odkryć coś nowego i niespodziewanego.

Świat antyczny sądzi powszechnie, że „fenomen chrześcijański” to rodzaj szaleństwa, ale dochodzi do tej konstatacji bardzo różnymi drogami. W szczególności, polityczny teolog rzymski jest świadom faktu, że sztywny i wyłączny monoteizm chrześcijan wywołuje poważne trudności dla systemu posługującego się monoteizmem „otwartym” i synkretycznym jako swoją podbudowę ideologiczną. Chrześcijańska odmowa wypełniania aktów kultu imperialnego, w szczególności przysięg politycznych i czczenia wizerunków władcy, wyraża z wielką mocą zasadę głębokiego rozdziału władzy sakralnej i państwowej. To wszystko dzieje się

w społeczeństwie takim jak rzymskie, które w osobie władcy łączy dwa rodzaje autorytetu, a na przysiędze opiera pakt polityczny między suwerenem a poddanymi.

Wynika z tego wszystkiego głęboki kryzys dotyczący zarówno człowieka jako istoty politycznej, jak i państwa wraz z jego zasadami. Chrześcijaństwo, radykalnie odmienne w stosunku do systemu politycznego, stanowi wyraz dysydencji będącej czymś wręcz anormalnym w swojej nowości, i dlatego właśnie zyskuje etykietkę szaleństwa. Chrześcijanie są chorymi na umyśle, których należy w pierwszym rzędzie leczyć, a dopiero potem karać. Jest to sytuacja przywodząca na myśl bynajmniej nie przypadkową paralelę między tym zjawiskiem a sytuacjami – istniejącymi w naszych czasach lub w niedawnej przeszłości – w których społeczeństwo cywilne jest zdominowane przez systemy monolityczne i autokratyczne.

Fakt, że chrześcijaństwo, gdy tylko stało się jedyną religią dopuszczoną przez państwo rzymskie, zaczęło okazywać coraz bardziej zdecydowaną wolę prześladowania tego świata pogańskiego, który przez tak długi czas je zwalczał, jest z pewnością czymś, co u wielu osób może wywoływać zrozumiałą niechęć i wątpliwości. To, że posłużyło się w tym celu właśnie oskarżeniem o szaleństwo, jakie było tylokrotnie wysuwane przeciwko niemu samemu, powinno być faktem budzącym nie tyle zaskoczenie, co poważne pytanie o charakterze kulturowym i stać się zaczynem szerszej refleksji nad materią, która, mimo iż była tematem wielu studiów, zasługuje na dalsze zgłębianie.

Wydawnictwo WAM poleca:

Hans-Peter Hasenfratz

RELIGIE ŚWIATA STAROŻYTNEGO A CHRZEŚCIJAŃSTWO

Ludzie, moce, bogowie w Cesarstwie Rzymskim

seria: *Mala Biblioteka Religii*

ss. 176, format 124x194 mm, cena det. 19.90 zł

Książka podejmuje zagadnienie kontekstu społeczno-religijnego, w którym rozwinęło się wczesne chrześcijaństwo. Tym kontekstem jest świat pierwszych wieków naszej ery zdominowany przez imperium rzymskie. Autor stara się przedstawić świat idei jakimi żyli ludzie tamtych czasów. Swoją uwagę kieruje na zagadnienia związane z religią, kultem i szeroko pojętą problematyką wierzeń i przekonań. Autor porusza problem kultu cesarza, atmosferę nostalgii za złotymi mitycznymi czasami, poszukiwanie pewności w magii i czarach, rozprzestrzenianie się różnych kultów i misteriów, oraz narodziny gnozy. Ukazuje to wszystko w kontekście rozwoju społecznego imperium, oraz zmian jak się w nim dokonały przede wszystkim w pierwszych wiekach naszej ery. To właśnie w takim środowisku rozwinęło się chrześcijaństwo, zaczerpnęło zeń pewne elementy i odpowiedziało na potrzeby społeczne tamtych czasów.

Kenneth Paul Kramer

ŚMIERĆ W RÓŻNYCH RELIGIACH ŚWIATA

seria: *Mala Biblioteka Religii*

ss. 332, format 124x194 mm, cena det. 38.00 zł

Autor przytacza święte teksty i mity różnych religii, dotyczące umierania i życia pozagrobowego, analizuje występujące w nich obrazy śmierci fizycznej, psychologicznej i duchowej, zestawia charakterystyczne dla różnych kultur religijne postawy wobec śmierci, wydobywając łączący je motyw – przekraczanie siebie przez śmierć i ponowne narodziny. Prowadzi przy tym dialog z czytelnikiem, zmuszając go do refleksji nad poszczególnymi tekstami i odpowiedzi na postawione na końcu każdego rozdziału pytania, zwłaszcza najważniejsze: jak umierać w sposób święty?

Krzysztof Kosior

BUDDA

seria: *Mala Biblioteka Religii*

ss. 144, format 124x194 mm, cena det. 15.00 zł

W książce Autor przedstawia dzieje idei Buddy, Oświeconego. Obok wciąż kultywowanej kanonicznej wizji kogoś spełnionego, doskonałego, opisuje proces dywinizacji jego postaci i absolutyzowania jego kwalifikacji. Proces ten zaowocował licznymi wyobrażeniami niebiańskich Buddów i ideą natury Buddy jako właściwej, ostatecznej rzeczywistości.

Zamówienia pisemne, telefoniczne lub elektroniczne
prosimy kierować na adres:

WYDAWNICTWO WAM

Księgarnia Wysyłkowa

ul. Kopernika 26

31-501 Kraków

tel. 012 629 32 60-61, fax 012 430 32 10

<http://WydawnictwoWam.pl>

e-mail: wysylka@wydawnictwowam.pl

**Koszty wysyłki na terenie kraju pokrywa Wydawnictwo WAM,
przy zamówieniu od 50,00 zł.**